

UKRAINA: PRODUKCJA CZOŁGÓW IDZIE PEŁNĄ PARĄ [WIDEO]

Koncern Ukroboronprom w ostatnich dniach marca informował o licznych dostawach sprzętu dla sił zbrojnych, pomimo zaostrzenia się sytuacji związanej z rozprzestrzenianiem się na Ukrainie koronawirusa. Zakłady chcą zdążyć z dostawami, zanim prace zostaną sparaliżowane przez epidemię. Do gestora trafiły zmodernizowane czołgi T-80 i T-64 oraz fabrycznie nowe transportery opancerzone BTR-4.

Ukraina jest jednym z państw które relatywnie późno zaczęły walczyć z pandemią koronawirusa, a skala podjętych tam działań jest dalece niewystarczająca. W całym kraju wykonano zaledwie 2 tys. testów, jednak wykryto przy tym ponad 480 chorych, a 11 z nich zmarło. Ekspertci mówią zgodnie, że liczby te są wielokrotnie zaniżone a ofiar może być bardzo wiele, ze względu na źle funkcjonującą służbę zdrowia.

Tymczasem koncern Ukroboronprom intensywnie stara się nie tylko ograniczyć skutki pandemii, ale też przestawia część zakładów na produkcję niezbędnych środków medycznych. Zakłady produkujące dotąd środki dla wojska szyją maski, a zakłady Zorja-Maszprojekt wznowiły produkcję medycznego tlenu, wstrzymaną z braku popytu.

Jednocześnie jednak realizowane są standardowe zadania koncernu – dostawy sprzętu i uzbrojenia dla wojska. Ich tempo w okresie 25-30 marca wskazuje, że Ukroboronprom chce dostarczyć do sił zbrojnych Ukrainy jak najwięcej gotowego sprzętu, aby nie utknął on w zakładach w przypadku objęcia ich kwarantanną. Prace te są realizowane pomimo tego, że większość załóg wysłano na urlopy i utrzymywane są tylko kluczowe działania. Część ekspertów, inżynierów i administracji pracuje zdalnie, co z pewnością stanowi pewien przełom.

W tych warunkach, w okresie 25 marca 2020 roku Lwowska Fabryka Czołgów dostarczyła partię 6 czołgów podstawowych T-64, zmodernizowanych do standardu T-64BW model 2017. Pakiet opracowany tak, aby zoptymalizować stosunek koszt/efekt obejmuje m.in. instalację: nowych termowizyjnych przyrządów obserwacyjno-celowniczych, cyfrowych radiostacji, systemów nawigacji satelitarnej i wzmocnienie ochrony pasywnej pojazdu jak również nowy pancierz reaktywny.

Dwa dni później Zakłady im. W.O. Małyszewa w Charkowie ogłosiły przekazanie siłom zbrojnym 3 czołgów T-64BW model 2017, w standardzie identycznym jak maszyny ze Lwowa, ale również 10 zmodernizowanych maszyn typu T-80BW model 2017. Napędzane nową turbiną gazową GTD-1000TF o mocy 1250 KM i wyposażone w odpowiednie, unowocześnione systemy przeniesienia mocy posowieckie pojazdy T-80BW zyskały znacznie na dynamice oraz mobilności. Mogą osiągać prędkość 70 km/h, co zapewniło im w ukraińskiej armii przydomek „latających czołgów”. Podobnie jak T-64, również T-80 w wersji z 2017 roku otrzymały ujednolicone pasywne przyrządy obserwacyjno-

celownicze, cyfrowe radiostacje, system nawigacji satelitarnej i nowy pancierz reaktywny.



Czołgi czekające na odbiór w Charkowie. Fot. Ukroboronprom

Oprócz zmodyfikowanych czołgów Charkowskie zakłady dostarczyły również 4 kolejne, fabrycznie nowe transportery opancerzone BTR-4E. Są to maszyny w układzie 8x8 uzbrojone w armatę automatyczną 30 mm oraz pociski kierowane Barrier produkcji ukraińskiej. Pomimo kwarantanny tempo produkcji zostało utrzymane. W Styczniu dostarczono 3 transportery BTR-4E, w lutym i w marcu po 4 egzemplarze.